

Sygn. akt: III AUa 656/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski (spr.)

Sędziowie: SSA Ewa Chądyńska

SSA Lucyna Guderska

Protokolant: sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2012 r. w Łodzi

sprawy **J. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w W.**

o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Płocku

z dnia 1 lutego 2012 r., sygn. akt: VI U 1329/11;

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 656/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 października 2011 r., Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Likwidator Funduszu Alimentacyjnego odmówił J. P. umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od listopada 2000 r. do kwietnia 2004 r. w łącznej kwocie 15 435,00 zł.

W odwołaniu od decyzji J. P. wskazał, że zachodzą okoliczności uzasadniające umorzenie przedmiotowych należności.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Płocku oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny przyjęty przez Sąd Apelacyjny za własny:

J. P., urodzony (...), jest ojcem trójki dzieci: P. P. (1) (urodzonego w (...) r.), A. P. (urodzonej w (...) r.) i E. P. (urodzonej w (...) r.). Wnioskodawca na mocy wyroku sądu był zobowiązany do płacenia alimentów na rzecz P., A. i E.. Fundusz alimentacyjny wypłacał w miejsce zobowiązanego uprawnionym kwoty pieniężne z tytułu zasądzonych alimentów. Świadczenia z funduszu alimentacyjnego na rzecz uprawnionych były wypłacane w okresie od listopada

2000 r. do kwietnia 2004 r. Na poczet zadłużenia funduszu alimentacyjnego brak było wpłat. W 2004 r. wnioskodawca został skazany za przestępstwo niealimentacji. Odwołujący od 2000 r. choruje na cukrzycę, obecnie insulinozależną. Orzeczeniem Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności z dnia 3 kwietnia 2008 r. został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na stałe. Odwołujący może wykonywać pracę w warunkach zakładu pracy chronionej. Jest z zawodu elektromechanikiem. W zawodzie tym nigdy nie pracował. Wykonywał natomiast w 2007 r. w ramach własnej działalności gospodarczej zawód kierowcy w zakresie handlu obwoźnego. Obecnie utrzymuje się z zasiłku stałego w kwocie 444 zł. W okresie letnim dorabiał przy pracach dorywczych. Nie posiada żadnego majątku. Mieszka z 79-letnią matką, emerytką, pozostaje częściowo na jej utrzymaniu. W 2011 r. matka odwołującego przebyła udar niedokrwieny mózgu skutkujący jej lewostronnym połowicznym niedowładem. Wymaga opieki drugiej osoby. W latach 2006 - 2011 r., odwołujący dokonywał nieregularnie wpłat na poczet alimentów za pośrednictwem komornika. Wpłaty te obejmowały kwoty od 50 zł do 100 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezaskługujące na uwzględnienie. Przywołał art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych pozwalający w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, na min. umorzenie należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu. Sąd podkreślił wyjątkowość instytucji umorzenia i wskazał, że do przyjęcia, iż zachodzi „szczególnie uzasadniony przypadek” nie wystarcza ustalenie, że zobowiązany aktualnie nie posiada środków utrzymania, ale konieczna jest ocena, czy przy uwzględnieniu jego wieku, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie on w stanie spłacać tych należności. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie owe szczególne okoliczności nie zachodzą. J. P. posiada realne możliwości spłaty ciężącego na nim zobowiązania, choćby w systemie ratalnym. Za niezasadne Sąd uznał umorzenie należności także i przez to, że byłoby to premiowanie postawy wnioskodawcy, który od 2000 r. zaprzestał płacenia ciężących na nim alimentów.

Apelację od wyroku złożył wnioskodawca. Wskazał na szereg okoliczności związanych z stanem jego zdrowia i koniecznością opieki nad matką uniemożliwiających mu uzyskanie źródeł dochodu i ostatecznie spłatę zadłużenia względem funduszu alimentacyjnego. Wniósł o ponowne rozpoznanie jego sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Zgodnie z art. 68 ust. 1 ustawy z 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (j.t. Dz.U. z 2006 r., Nr 139, poz. 992 z zm.) w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności z tytułu wypłaconych świadczeń. Dokonując wykładni pojęcia „szczególnie uzasadnione przypadki związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną” należy mieć na względzie fakt, że instytucja przewidziana w art. 68 stanowi nadzwyczajne zwolnienie zobowiązanego z długu alimentacyjnego, co następuje kosztem uszczuplenia środków funduszu ubezpieczeń społecznych, i już z tej przyczyny powinna być ścisła, a nie rozszerzająca, zwłaszcza, że „idzie” najdalej spośród ulg przewidzianych w tym przepisie. Zatem jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy szczególnie uzasadnione, to znaczy wyjątkowe, losowe, które ze względów zdrowotnych lub rodzinnych tak obciążają budżet zobowiązanego, że nie pozwalają na uregulowanie należności. Co istotne należy również ocenić, czy przy uwzględnieniu wieku wnioskodawcy, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie on również w przyszłości spłacać przedmiotowych należności.

Sąd Apelacyjny podziela zdanie Sądu I instancji, iż przedstawione przez skarżącego okoliczności nie mieszczą się w zakresie dyspozycji art. 68 ustawy.

Niewątpliwie sytuacja wnioskodawcy nie jest łatwa. Cierpi na szereg schorzeń, w tym i cukrzycę, ma orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, wymaga leczenia. Jego jedynym dochodem jest obecnie zasiłek z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Jednakże należy wziąć pod uwagę szereg innych okoliczności. Zasadnym jest twierdzeniem Sądu pierwszej instancji, że J. P. nie jest osobą starą, a zatem wiek nie stanowi przeszkody w

zarobkowaniu. Stwierdzono u niego istnienie chorób, ale jednocześnie, ich występowanie nie stanowiło znaczącej przeszkody w prowadzeniu w 2007 r. działalności gospodarczej. Może on być zatrudniony w zakładzie pracy chronionej, a zatem nie jest niemożliwym znalezienie przez niego źródła dochodu. Niezrozumiałe jest odwoływanie się do tego, że podjęcie pracy pozbawiłoby wnioskodawcę zasiłku z MOPS-u. Powyższe nie może przecież stanowić argumentu przeciwko znalezieniu zatrudnienia. Trzeba również zauważyć, że odwołujący pozostaje na częściowym utrzymaniu matki, która dysponuje emeryturą w nienajmniejszej wysokości. Prócz tego wnioskodawca korzysta również z zasiłku stałego. Zatem osiąga on pewien dochód. Można również wskazać, że z w/w emerytury możliwym jest pokrycie kosztów związanych ze znacznym pogorszeniem się stanu zdrowia matki, w tym i osobistej opieki. Nie jest zatem tak, że podjęcie działalności zarobkowej przez odwołującego w sposób oczywisty pogorszyłoby sytuację jego matki.

Wszystkie te okoliczności wskazują na to – i trzeba się tu zgodzić z Sądem Okręgowym – że nie jest wykluczone i niemożliwe, iż przy dołożeniu należytej staranności skarżący podejmie zatrudnienie lub inny rodzaj działalności zarobkowej i spłaci przedmiotowe należności. Tezę tę potwierdza fakt uiszczania pewnych sum na konto komornika z tytułu zadłużenia alimentacyjnego, przy czym nie jest on już w chwili obecnej obciążony obowiązkiem alimentacyjnym. Nie jest zatem przesądzone, iż obecne znaczące trudności w regulowaniu długów mają charakter stały i niezmienny. Sąd podkreśla raz jeszcze, że nie jest wystarczające do zastosowania nadzwyczajnej instytucji z art. 68 ustawy oparcie się jedynie na aktualnej sytuacji wnioskodawcy ale trzeba także ocenić prawdopodobieństwo jej zmiany.

Reasumując, na tle okoliczności niniejszej sprawy przesądzenie, iż nie istnieją w pewnej perspektywie czasu, możliwości uregulowania należności byłoby w chwili obecnej przedwczesne. Dodatkowo zaznaczyć trzeba, iż nie byłoby słusznym przerzucenie obowiązku, który obciąża przecież wnioskodawcę, na Skarb Państwa.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację J. P. jako bezzasadną.